

**Sygn. akt VI K 297/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2014r.

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

przy udziale oskarżyciela – Asesora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy – Jacka Ogińskiego

po rozpoznaniu dnia 22 lipca 2014r. i 04 września 2014r.

sprawy karnej

A) **J. P. (1)**

urodzonej (...) w Ś., córki K. i R. z domu P.

**oskarżonej o to, że:**

1. w dniu 3 kwietnia 2014 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z N. K. z mieszkania M. W. zabrała w celu przywłaszczenia portfel z pieniędzmi w kwocie 620 zł, a następnie działając w celu utrzymania się z posiadaniu zabranej rzeczy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży używała przemocy wobec pokrzywdzonej M. W. polegającej na przytrzymywaniu za odzież, a następnie pchnięciu na szafę, działając na szkodę M. W., przy czym czynu tego dopuściła się będąc skazana wyrokiem SR w Kłodzku z dnia 23.04.2012r. (sygn. akt VI K 85/12) za czyn z art. 278§1 kk i art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbyła w okresie od dnia 16.11.2010r. do dnia 21.01.2011r., od dnia 24.05.2011r. do dnia 2.11.2011r. i od dnia 2.11.2011r. do dnia 11.06.2013r.

**tj. o czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64§2 kk**

2. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt 1 oraz działając wspólnie i w porozumieniu z N. K. w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej M. W. rzeczy w postaci portfela z pieniędzmi w kwocie 620 zł, używała przemocy i groźby karalnej wobec K. i M. P. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach opisanych w pkt 1

**tj. o czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64§2 kk**

3. w dniach 3 i 4 kwietnia 2014 roku w Ś., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu użycia za autentyczne podrobiła podpisy E. S. na dokumentach sporządzonych w toku postępowania przygotowawczego w postaci: protokołu zatrzymania, protokołu z przebiegu badań stanu trzeźwości, pouczeń podejrzanego o uprawnieniach i obowiązkach, postanowienia o przedstawieniu zarzutów, protokołów przesłuchania podejrzanego oraz postanowienia o oddaniu w/w pod dozór policji

**tj. o czyn z art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk**

B) **N. K.**

urodzonej (...) w Ś., córki M. i A. z domu M.

**oskarżonej o to, że**

4. w dniu 3 kwietnia 2014 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. (1) z mieszkania M. W. zabrała w celu przywłaszczenia portfel z pieniędzmi w kwocie 620 zł, a następnie działając w celu utrzymania się z posiadaniu zabranej rzeczy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży używała przemocy wobec pokrzywdzonej M. W. polegającej na przytrzymywaniu za odzież, a następnie pchnięciu na szafę, działając na szkodę M. W.

**tj. o czyn z art. 281 kk**

5. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt 1 oraz działając wspólnie i w porozumieniu z E. S. w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej M. W. rzeczy w postaci portfela z pieniędzmi w kwocie 620 zł, używała przemocy i groźby karalnej wobec K. P.

**tj. o czyn z art. 281 kk**

I. oskarżoną **J. P. (1)** uznaje za winną popełnienia czynów opisanych w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku, tj. dwóch występków z art. 281 kk w zw. z art. 64§2 kk i przyjmując, że zostały one popełnione w ramach ciągu przestępstw, na podstawie art. 281 kk w zw. z art. 64§2 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżoną **J. P. (1)** uznaje za winną popełnienia czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 270§1 kk wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 91§2 kk łączy orzeczone w punktach I i II wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonej **J. P. (1)** karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. oskarżoną **N. K.** uznaje za winną popełnienia czynu opisanego w pkt 4 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 281 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza jej karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

V. oskarżoną **N. K.** uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w pkt 5 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 281 kk,

VI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie IV wyroku kary pozbawienia wolności oskarżonej **N. K.** warunkowo zawiesza na okres próby lat 4 (czterech),

**o.o.o.o.I. na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżoną N. K. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,**

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia obie oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

VI K 297/14

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3.04.2014 roku J. P. (1) wraz z konkubiną swojego brata N. K. udały się do Ś. z oferowaną do sprzedaży pościelą. Udało im się sprzedać po mieszkaniach dwa komplety takiej pościeli. W międzyczasie kobiety wypily w jednej z bram alkohol w postaci piwa i małej butelki wódki. Około godziny 14.00 dotarły na ul. (...) do bramy nr 36. Zadzwoniły do mieszkania nr (...) gdzie mieszka pokrzywdzona M. W.. Oskarżone wpadły na pomysł żeby dokonać kradzieży wtedy kiedy nadarzy im się ku temu okazja. Kiedy drzwi otworzyła starsza kobieta, N. K., po ty by zostać wpuszczonym do mieszkania powiedziała, że są z administracji . M. W. zaprosiła oskarżone do przedpokoju. N. K. stałą

przed nią , a J. P. (1) stanęła za plecami pokrzywdzonej. Oskarżone mówiły, że z racji wieku należą się pokrzywdzonej dodatkowe pieniądze w kwocie 300 zł. N. K. poprosiła o rozminienie kwoty 100 zł po 50 zł. Pokrzywdzona przyniosła z pokoju portfel, ale po zajrzeniu do środka powiedziała, że nie ma rozmienić, bo ma tylko 20 zł i 10 zł, miała też w portfelu 5 stużłotówek. W sumie 620 zł. M. W. miała przygotowane pieniądze dla córki , która w tym dniu zamierzała zrobić dla niej opłatę . Pokrzywdzona odłożyła z powrotem pieniądze na komodę. W międzyczasie osk. P. zaczęła nią szamotać za ubranie, przytrzymywać, ściągać spodnie mówiąc, że starsi ludzie potrzebują masażu. Wykorzystując to, że J. P. (1) przytrzymywała w ten sposób pokrzywdzoną N. K. wzięła z komody portfel M. W. i schowała go do torebki. Pokrzywdzona chciała go odebrać, ale J. P. (1) cały czas ją przytrzymując utrudniała jej ruchy, by w końcu pchnąć M. W. na szafę. Zaraz obie oskarżone wybiegły z mieszkania, do którego drzwi były otwarte. Kiedy zabrano pokrzywdzonej portfel ta zaczęła krzyżeć „ złodziejki , pieniądze mi ukradli”. Na dole , z parteru sąsiadka K. P. myślała przedpokój i drzwi na korytarz miała otwarte, więc usłyszała krzyki , tak jak i jej mąż, który również był w mieszkaniu. N. K. po wyjściu z mieszkania portfel dała J. P. (1).

Dowód:

- zeznania świadka M. W. k. 5, 140
- zeznania świadka K. P. k. 7, 140
- zeznania świadka M. P. (1) k. 53-54, 140-141
- wyjaśnienia oskarżonej N. K. k. 14, 25-26, 43-44, 139-140
- wyjaśnienia oskarżonej J. P. (1) k. 18, 29, 46, 139
- notatki urzędowe k. 1, 2-3

Zbiegające z piętra kobiety przy bramie wejściowej do budynku zatrzymali państwo P.. Pierwszą spostrzegli niższą, starszą kobietę narodowości cygańskiej J. P. (1). Zagroziła jej drogę K. P.. Oskarżona szarpała się, wrywała, krzyczała, żeby ją puścić. K. i M. P. (2) nie pozwolili z bramy wyjść również N. K., ale na polecenie, żeby się nie ruszała i nigdzie nie oddalała oskarżona stała i nie ruszała się z miejsca. J. P. (1) cały czas próbowała się wyrwać, krzyczała, groziła, że przyjdą cyganie i się z nimi policzą. Państwo P. oboje musieli ją przytrzymywać, w końcu M. P. (1) wykręcił jej rękę i zmusił do położenia na ziemię. Kiedy zbiegła z góry M. W. wraz z K. P. przeszukały torebki obu oskarżonych. W tej należącej do J. P. (1) znalazły portfel pokrzywdzonej, ale były tam tylko drobne pieniądze. Po przeszukaniu oskarżonej odnaleźli resztę w kieszeniach jej ubrania . Pokrzywdzona odzyskała całość zawartości portfela. Podczas zamieszania przy wyjściu z budynku wyszła na korytarz jeszcze jedna sąsiadka M. G.. Próbowała z telefonu komórkowego zadzwonić na Policję, ale bezskutecznie. Dopiero K. P. ze stacjonarnego telefonu udało się połączyć z komisariatem. Po chwili przyjechał patrol Policji i obie oskarżone zostały zatrzymane.

Dowód:

- zeznania świadków j.w
- wyjaśnienia oskarżonych jw.

Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się że J. P. (1) miała 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a N. K. 0,52 mg/l.

Dowód:

- protokół użycia alkometru k. 9, 11

Podczas wykonywania czynności z udziałem osk. J. P. (1) oskarżona ta podała dane osobowe swojej siostry E. S., podając się za nią i podpisując jej imieniem i nazwiskiem na protokole zatrzymania, protokole użycia alkometru,

pouczeniach podejrzanego o uprawnieniach i obowiązkach, postanowieniu o przedstawieniu zarzutów, protokole przesłuchania podejrzanego i na postanowieniu o oddaniu pod dozór policji. Kiedy do mieszkania N. K. przyszła E. S. i zobaczyła postanowienie o oddaniu jej pod dozór policyjny z uzasadnienia wyczytała swoje imię i nazwisko. Po czym poszła na Policję wyjaśnić, że to nie jej dotyczy postępowanie.

Dowód:

- wyjaśnienia osk. N. K. k. 43-44
- protokół zatrzymania k. 10
- protokół użycia alkometru k. 11
- pouczenie o prawach podejrzanego k. 16
- protokół przesłuchania podejrzanego k. 18

Oskarżona N. K. była raz karana za przestępstwo kradzieży.

Oskarżona J. P. (1) była karana wielokrotnie zawsze za przestępstwa przeciwko mieniu. W tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku za czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 91§1 kk na karę dwóch lat i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbyła w okresie od dnia 16.11.2010r. do dnia 21.01.2011r., od dnia 24.05.2011r. do dnia 2.11.2011r i od dnia 2.11.2011r do dnia 11.06.2013r.

Dowód:

- dane o karalności k. 56-58, 60
- odpis wyroku k. 85-86
- dane dot. odbycia kary w sprawie VI K 85/12 SR w Kłodzku k. 153-157

Oskarżona J. P. (1) została poddana sądowemu badaniu psychiatrycznemu. Biegli stwierdzili, że nie cierpi ona na chorobę psychiczną lub inne zakłócenia czynności psychicznych. Stwierdzili również, że ma ona obniżone zdolności intelektualne na poziomie lekkiego upośledzenia umysłowego. Nadto biegli stwierdzili, że J. P. (1) w chwili popełnienia czynu miała zachowaną zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 79-81

Zarówno J. P. (1) jak i N. K. przyznały się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyły wyjaśnienia zgodnie z ustalonym stanem faktycznym.

Ponadto Sąd zważył co następuje:

W przekonaniu Sądu wina i sprawstwo obu oskarżonych w popełnieniu pierwszego z zarzucanych im czynów nie budzi najmniejszych wątpliwości. J. P. (1) i N. K. kiedy wchodziły do mieszkania pokrzywdzonej to już z zamiarem okradzenia jej. Dlatego też oszukały ją mówiąc, że są z administracji. Chciały, by starsza kobieta wpuściła jej do wewnątrz. Z zeznań M. W. i zresztą wyjaśnień obu oskarżonych jasno wynika, że zabrały jej portfel z pieniędzmi, który leżał w pokoju na meblach. Ani J. P. (1) ani też N. K. nie kryjąc swojego udziału w przestępstwie nie potrafiły dokładnie przypomnieć sobie, która to z nich zabrała portfel. Sąd przyjął, że zrobiła to N. K., ponieważ tak w swoich pierwszych wyjaśnieniach przyznała ta oskarżona, uszczegóławiając je jeszcze odnośnie tego, że zaraz portfel przekazała J. P. (1) na korytarzu (stąd później został odnaleziony w torebce P.). Ponadto w swoich pierwszych zeznaniach stwierdziła tak również sama pokrzywdzona. Nadto z zeznań pokrzywdzonej i obu oskarżonych jasno wynika, że to fizycznie J. P. (1)

przytrzymała pokrzywdzoną od tyłu, uniemożliwiając jej jakiekolwiek ruchy, szarpała za ubranie, co uniemożliwiło odebranie portfela. Wreszcie przez J. P. (1) tuż przed tym jak obie oskarżone wybiegły z mieszkania M. W. została pchnięta na szafę w przedpokoju. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu - tak postanowienie SN z dnia 1 marca 2005 r., OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 62. W realiach niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, że takie współdziałanie miało miejsce, wliczone w nie była również chęć utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, co jest logiczną i naturalną konsekwencją takiego jak niniejszy przebieg zdarzenia. Nie można więc ani działania N. K., która zabrała portfel, ani działania J. P. (1) która jej to ułatwiła utrudniając pokrzywdzonej poruszanie się uznać jako ekscesy, ale sprawne współdziałanie zmierzające do osiągnięcia założonego wcześniej celu jakim było okradzenie M. W.. Warto w tym miejscu przytoczyć również wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., Prok. i Pr.-wkł. 2003, nr 7-8, poz. 2

odnośnie warunków dotyczących formy porozumienia. Zdaniem SN może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego. Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować, natomiast muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że obie oskarżone swoim zachowaniem wyczerpały znamiona występku z art. 281 kk.

Stan faktyczny ustalony w sprawie odnośnie tego fragmentu zdarzenia, które miało miejsce na korytarzu przed wyjściem z bramy nie nastroczał żadnych trudności, a zeznania świadków przesłuchanych w trakcie postępowania zarówno przygotowawczego jak i sądowego oraz wyjaśnienia obu oskarżonych są ze sobą całkowicie zbieżne. Otóż z relacji wszystkich tych osób jasno wynika, że jedynie J. P. (1) wrywała się i za wszelką cenę próbowała wyjść z bramy z ukradzionymi pieniędzmi zaprzeczając, że cokolwiek ukradła. Groziła przy tym państwu P., że jeśli jej nie puszczą to zawoła cyganów. Zarówno K. P. jak i jej mąż M. P. (1) musieli użyć siły fizycznej aby przytrzymać a potem obezwładnić kobietę do czasu przyjazdu Policji. W tym stanie rzeczy oczywistym było przyjęcie, że swoim zachowaniem osk. J. P. (2) po raz drugi wyczerpała znamiona występku z art. 281 kk. Nie można tego natomiast powiedzieć w odniesieniu do N. K.. Otóż przyjęcie, że ona również używała przemocy, by uciec z pieniędzmi zabranym M. W. nie znajduje potwierdzenia nie tylko w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu sądowym, ale również przygotowawczym. Otóż przede wszystkim K. P. jak i M. P. (1) zgodnie zeznali, że kiedy zagroździ wyjście z bramy obu kobietom to na polecenie zatrzymania się i nie ruszania zareagowała jedynie N. K., która jak to określiła M. W. „stała jak słup” (k. 140). Żaden ze świadków nie musiał jej przytrzymawać, używać jakiegokolwiek siły, czy reagować w jakikolwiek sposób, ponieważ oskarżona ta stała nieruchomo wyraźnie skonsternowana. Dopiero jak zostały odnalezione przy J. P. (1) pieniądze prosiła, żeby je wypuścić, ale to tylko tyle, a więc i stanowczo za mało by przypisać znamiona występku z art. 281 kk. Wydaje się, że zarzut ten postawiono N. K. nazbyt pochopnie i niejako z rozpędu, bo nigdy w materiale dowodowym nie miał on oparcia. Podsumowując żadna z osób czy to oskarżonych, czy świadków nie mówiła nigdy o tym, by N. K. używała przemocy czy groźby bezprawnej wobec K. P. dlatego Sąd uniewinnił ją od tego zarzutu.

W świetle zebranego materiału dowodowego zasadnym jest przypisanie również J. P. (1) zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 270 §1 kk w zw. z art. 12 kk. Oskarżona ta sama przyznała, że postanowiła ukryć swoje dane osobowe i podać się za swoją siostrę E. S. podczas wykonywania pierwszych czynności z jej udziałem. Tak więc również podpisała się za nią na protokole zatrzymania, protokole z przebiegu badań stanu trzeźwości, pouczeniu o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego, postanowieniu o przedstawieniu zarzutów, protokole przesłuchania oraz postanowieniu o oddaniu pod dozór policyjny. Wszystkie te dokumenty zostały sporządzone w dniach 3 i 4 kwietnia 2014 roku. Dopiero przypadkowo E. S. będąc w mieszkaniu N. K. zorientowała się, że siostra podała się za nią. W tych okolicznościach zasadnym więc było również przypisanie J. P. (1) popełnienia czynu w warunkach przestępstwa ciągłego jako, że oskarżona z góry powziętym zamiarem i oczywiście w krótkich odstępach czasu chcąc ukryć swoją tożsamość kiedy zachodziła taka konieczność podrabiała podpis swojej siostry.

Tak więc odnośnie J. P. (1) Sąd uznając ją za winną obu czynów wyczerpujących znamiona występku z art. 281 kk popełnionych w krótkim czasie jeden po drugim przyjął, że zostały one popełnione w ramach ciągu przestępstw (art. 91§1 kk) oraz przyjął recydywę opisaną w art. 64§2 kk. J. P. (3) bowiem była skazana w warunkach art. 64§1 kk i odbyła karę ponad jednego roku pozbawienia wolności (sprawa o sygn. akt VI K 85/12 SR w Kłodzku) i ponownie w ciągu pięciu lat dopuściła się przestępstwa przeciwko mieniu z użyciem przemocy jakim jest czyn z art. 281 kk.

Za czyn z art. 281kk w zw. z art. 91§1 kk w z art. 64§2 kk Sąd wymierzył J. P. (3) karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 270§ 1 kk w zw. z art. 12 kk karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, łącznie wymierzając karę jednego roku i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę należy uznać za bardzo łagodną biorąc pod uwagę fakt, że czyn z art. 281 kk zagrożony jest od roku pozbawienia wolności a oskarżona działała w ramach recydywy i to wielokrotnej. Niemniej jednak przy wymiarze kary Sąd miał na względzie to, że J. P. (3) przyznała się do wszystkich zarzucanych jej czynów, złożyła stosowne wyjaśnienia na których oparto stan faktyczny i zdecydowano o jej winie. Ostatecznie pokrzywdzona odzyskała również skradzione pieniądze. Niemniej jednak J. P. (1) należy uznać za sprawcę zupełnie niepoprawnego z racji nieustannego wchodzenia w konflikt z prawem i popełniania przestępstw – wszystkich przeciwko mieniu. Wygląda na to, że uczyniła sobie z tego źródło dochodu i sposób na życie. W tych okolicznościach kara pozbawienia wolności mu być bezwzględna nawet mając na względzie trudną sytuację rodzinną J. P. (1), która ma córkę cierpiącą na chorobę nowotworową i pozbawienie wolności na pewno skomplikuje jej sprawy osobiste. Pamiętać jednak trzeba, iż dbać o nie powinna zawniasz sama oskarżona i popełniając po raz kolejny przestępstwo liczyć się z jego konsekwencjami.

N. K. Sąd wymierzył karę jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności i wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres próby czterech lat. N. K. już raz została skazana za przestępstwo przeciwko mieniu, była tak samo zresztą jak J. P. (1) pod wpływem alkoholu. Okolicznością łagodzącą jest przyznanie się do winy. Ponadto Sąd miał na względzie młody wiek oskarżonej, to, że ma ona na wychowaniu dwoje malutkich dzieci. Skradzione mienie zostało przez pokrzywdzoną odzyskane. Także Sąd wymierzył N. K. karę pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i uznał, że cele kary zostaną spełnione nawet w wypadku warunkowego jej zawieszenia okres próby wyznaczając na okres czterech lat. Zdaniem Sądu, o ile co do J. P. (1) można mieć poważne wątpliwości co do tego, że zmieni ona swoje postępowanie w przyszłości, to w odniesieniu do N. K. istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna i można zakładać, że kara pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem zadziała przede wszystkim odstraszająco i powstrzyma oskarżoną od niewłaściwych zachowań w przyszłości. Dla pewności i lepszej kontroli nad oskarżoną Sąd ustanowił w okresie próby dozór kuratora sądowego.

Ponieważ ani J. P. (4), ani N. K. nie mają dochodów umożliwiających im poniesienie kosztów niniejszego postępowania, Sąd w oparciu o przepis art. 624§1 kpk zwolnił jej obie od tego obowiązku.